

b. jense - internowanego - więźnia - "lagiernika" - zesłanego

1/ Dane osobiste: /imie, nazwisko, stopień, wiek, zawód i stan cywilny/
 Ludwik LAMIKOWSKI, st. sierż. zaw., 54 lat, podof. zaw., żonaty.

2/ Data i okoliczności aresztowania: 9.IV.1940 r. aresztowany w Szerka-
sach k/Lwowa przez NKWD. w mieszkaniu własnym

3/ Nazwa obozu /wizienia - miejsca przymusowych robót/: Wizienie mm
Brygidki Lwow do 13.VI.1940r., następnie wywieziony do wizienia w Kijowie,
w Moskwie, Syzran n/Wolga i ostatnio znów w Kijowie, oraz obozy pracy
w Karabas (pld. Kazachstan aż do zwolnienia t.j. 31.VIII.1941r.

4/ Opis obozu, wizienia i tp./teren, budynki, warunki mieszkaniowe, higiena/
 we wszystkich wizieniach, w których przebywałem było przepicie,
 Aresztowani leżeli na posadzce, lecz i nie zawsze było miejsce, by się może
 było położyć. Był tam wielki brud, wszy i pluskwy a zima dokończale zimno,
 bo przy 60° mrozu pieców nie palono.

5/ Skład jensow, więźniow, zesłancow /narodowosc, kategoria przestepstw, poziom
 umysłowy i moralny, wzajemne stosunki etc./ W wizieniach tych przeważnie
byli polacy i żydzi. Było trochę i ukraińców. Z pośród polaków byli oficer-
wie W.P., wyżsi urzędnicy, podoficerowie, żołnierze i inni. Wszyscy byli osada
dzeni za działalność polityczną. Stosunki pomiędzy polakami były bardzo
dobre, pomagali sobie wzajemnie i pocieszali nawet jeden drugie, podnosząc
na duchu mniej odpornych. Gdy zarządano od nas podpisanie obywatelstwa sow.
wszyscy polacy odmówili, a podpisali obywatelstwo ukraińcy i żydzi. Ci ostat-
tni na każdym kroku przesładowali polaków przy każdej okazji, donosząc
rozne - nawet zmyślone wiadomości do władz więziennych (wszyscy polacy byli
zgodni, że wyzwolenie Polski nastąpi i to ich podtrzymywało na duchu.)

6/ Życie w obozie, wizieniu i tp./przebieg przeciętnego dnia, warunki pracy,
 normy, wynagrodzenie, wysycienie, ubranie, życie koleżeńskie i kulturalne etc.
 W wizieniu rozpoczynał się dzień o godz. 06,00 pobudka, śniadanie składa-
 ła się z kubka herbaty i 400 - 600 gr. chleba na cały dzień. Obiad składał
 się przeważnie ze zgnitych ryb i wodnistej zupy zasypanej stęchłą jaglaną
 kaszą. Często po takim jedzeniu następowały bóle żołądka. Były nawet
 i sklepiki, lecz polakom nie sprzedawano żadnych produktów a tylko ukraińcom
 i żydom i Rosjanom. W obozach dzień pracy rozpoczynał się o godz. 04,00, a

konczył sie o godz. 21,00 z dwugodzinną przerwą na obiad. Ogolem na dobe praca wynosila 15 godzin. W obozach chleba dawano zalezne od wypracowanej normy. Wynosilo to 400 - 900 gr. chleba. Na obiad talerz zupy i lyzka kaszy z olejem roślinnym. Wieczorem znova zupa. Placy za prace w obozie pracy nie bylo.

7/ Stosunki władz NKWD do Polaków /sposob badania, tortury, kary, propaganda komunistyczna, informacje o Polsce etc. / Stosunek NKWD do polaków byl b. m. sly. Dreczyli polaków na kazdym kroku. Przy badaniu w sledztwie

t

lsyli naród polski, wysmiwano kampanie wrzesniowa, urzedników polskich, oficerow i policje, ustroj polski, religie i wszystko co polskie. Krzysyk medaliki odbierali, rzucali na ziemie i kopali nogami. Stale urzadzano rewizje w czasie ktorých, rozbierano nas do naga i trzymano godzinami na mrozie. Przy badaniu kopano polaków, bite, popychano, przeklinano i stale mowiono nam, że polski juz nigdy nie bedzie. Prędzej zobaczycie swoje ucho niz Polske. Jezeli kiedy bedzie Polska, to czerwona i jako republika sew. Skonczylo sie juz wasze panowanie tak stale mowiono do nas.

8/ Pomoc lekarska, szpitale, smiertelnosc /wymienie nazwiska zmarlych/ Pomoc lekarska ograniczala sie przewaznie do stwierdzenia choroby. Brak lekarstw i innych sredkow leczniczych byl we wszystkich wizeniach i obozach. Zreszta NKWD specjalnie nakazalo lekarzom, by polakom nie udzielac pomocy lekarskiej.

Zmarl w wizeniu wiceprezes Sadu Okregowego wew. Lwowie Jan Antoniewicz.

9/ Czy i jaka byla lacznosc z Krajem i rodzina. ? Zadnej lacznosci z rodzina od czasu aresztowania mnie nie malem ani tez dozdnia dzisiejszego. o jej istnieniu nie wiem.

10/ Kiedy zostal zwolniony i w jaki sposob dostal sie do Arabji: Dnia 31 VIII 1941 zwolniony zostalem z Obozu pracy a w dniu 9. IX. 1941 wstapilem do 6 Dywizji Piechoty w Tocku.

M.p. dnia 14 lutego 1943 r.
L. W. Pi...
St. Siawomir